

**CZY
TEL
NIK**

Nowy Jork, 10. 6. Z
Chile doszedł, iż oddzia-
ły wojskowe wysłane
przeciwko 4 tys. robot-
ników budowlanych,
strajkujących w Santi-
ago, oddały kilka salw
do strajkujących, raniąc
ciężko kilkadziesiąt os-
ób.

Jednocześnie areszto-
wano lewicowych przy-
wódców ruchu robotni-
czego członków parla-
mentu, Humberto Mar-
tínez i Victoria Galle-
quillosa. Twierdzi się, iż
zakończą wydali oficjalnie
rozkaz na stłumienie bunt
celu stłumienia ruchu
strajkowego.

CO UCHWALIŁ KONGRES (II)

○ dalszą poprawę warunków bytu — Sprawa mieszkaniowa — Akcja socjalna —
○ większy udział bezpartyjnych w pracy związkowej — Rozbudowa i usprawnienie
pomocy lekarskiej — Akcja kulturalno-oświatowa — Sport

Uchwały Kongresu nakładają na organizację zawodową szereg obowiązków, jak wzmocnienie społecznej kontroli pracy sklepów, stołów, jadłodajni, ożywienie komitetów członkowskich przy sklepach spółdzielczych, kontrola społeczna nad dystrybucją mięsa i tłuszczów itd. Szczególnie troszczyć się o pracowników i ruch zawodowy poleca Kongres — poprawę warunków mieszkaniowych, a to zarówno przez nowe budownictwo, jak i remonty.

Kongres podkreślił, że Związki Zawodowe winny zainicjować zorganizowanie społecznej kontroli wydatkowania środków finansowych na budownictwo, jego przebiegu oraz przydziałów mieszkań już wybudowanych.

Związki Zawodowe, a przede wszystkim Rady Zakładowe, winny dbać o warunki mieszkaniowe pracowników, troszczyć się o przepro-

wadzenie na czas remontów w blokach i mieszkaniach pracowników oraz wszechstronnie popierać i rozwijać indywidualne budownictwo mieszkaniowe oraz remonty kapitałowe przez pomoc w uzyskaniu niezbędnych kredytów i materiałów budowlanych.

Rady Zakładowe i wszystkie inne organa związkowe oraz szeroki aktyw związkowy winny współdziałać w planowaniu i organizowaniu żłobków, kolonii i półkolonii, przed szkół, stacji opieki nad matką i dzieckiem, kas samopomocowych itd. oraz kontrolować racjonalne wydatkowanie ogromnych sum, przeznaczonych przez państwo na akcję socjalną.

Kongres przypomniał również, że „Związki Zawodowe, zarządzając czasami, ponoszą pełną odpowiedzialność za prawidłowe wykorzystanie funduszy i poziom organizacji czasów”.

W uchwale w sprawie ubezpieczeń społecznych ujęte zostały podstawowe postulaty ludzi pracy, dalszej rozbudowy i usprawnienia pomocy lekarskiej i postawienia jej na właściwym poziomie, wypienienia biurokratyzmu, dalszego podnoszenia rent i emerytur w miarę wzrostu dochodu narodowego. Fundamentalne znaczenie ma postulat reorganizacji samorządu ubezpieczeniowego poprzez przekazanie go wyłącznie w ręce pracowników, reprezentowanych

przez zw. zawodowe i stałe zwiększanie wpływu ruchu zawodowego na ubezpieczenia społeczne.

Kongres polecił CRZZ podjęcie inicjatywy prac nad dalszą przebudową, rozbudową i ujednoliceniem ustawodawstwa pracy. Chodzi o rozszerzenie praw robotników fizycznych do płatnego urlopu, ze szczególnym uwzględnieniem robotników zatrudnionych przy pracach szkodliwych dla zdrowia oraz uregulowanie sprawy rozstrzygania sporów między robotnikami a kierownictwami przed siębiorstw i instytucji uspołecznionych. Kongres wypowiedział się również za dalszym podniesieniem roli układow zbiorowych, a zwłaszcza za stopniowym wprowadzeniem praktyki zakładowych umów zbiorowych (w oparciu o ramowe układy branżowe).

Doniosłe znaczenie mają uchwały Kongresu o konieczności znacznie śmielej niż dotychczas wysuwania kobiet i młodzieży do wszystkich instancji związkowych.

„Kongres stwierdza — czytamy w uchwale — że udział bezpartyjnych w aktywnej pracy związkowej był zbyt mały i zobowiązuje wszystkie instytucje związkowe do szerszej aktywizacji bezpartyjnych oraz do szerszego ich udziału w instancjach związkowych”.

Uchwały Kongresu zawierają program pracy kulturalno-oświatowej na przyszłość: przeprowadzenie nie-

dosłownego jeszcze upolitycznienia działalności kulturalno-oświatowej; powiązanie całej akcji w większym niż dotychczas stopniu z zagadnieniami produkcyjnymi; dokonanie zwrotu w pracy świetlic, które zajmowały się dotychczas przede wszystkim akcją artystyczno-widowiskową i zaniedbywały działalność ogólnooświatową i polityczną — wychowawczą; przejęcie pracy kół amatorskich treścią rewolucyjną, ideologią marksizmu-leninizmu.

W bardzo ważnej dziedzinie sportu — uchwały Kongresu wzywają do przewyciężenia zaniedbania pracy ideologicznej wśród sportowców i do likwidacji mieszczańskich tradycji w sporcie.

UCHWAŁA KONGRESU W SPRAWIE ODBUDOWY WARSZAWY

„Z okresu odbudowy — głosi uchwała — Warszawa weszła na szeroki szlak przebudowy i rozbudowy, realizacji zakrojonych na światową skalę zamierzeń urbanistycznych i architektonicznych, z których część, jak trasa W — Z i Most Srebrnicowy, jest już na ukończeniu. Dalsze wielkie zadania wytycza dla Warszawy plan 6-letni, który otworzy okres potężnego rozwoju nowego budownictwa, nowych fabryk, osiedli robotniczych, szkół i ośrodków kulturalnych, okres budowania fundamentów socjalistycznej stolicy”.

Kongres wzywa organizacje związkowe wszystkich szczebli do mobilizowania społeczeństwa w celu jak najszerzego udziału w akcji świadczeń na rzecz Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy.

U naszych przyjaciół

Rozbudowa metro w Moskwie

Pierwszy odcinek nowej okrężnej linii moskiewskiego metra od dworca Kurskiego do placu Krymskiego ma być oddany do użytku już w III kwartale br. W związku z tym zostały znacznie przyspieszone prace na tym odcinku i w chwili obecnej jest na ukończeniu ostatnie kilkadziesiąt metrów tunelu.

Jednocześnie prowadzone są końcowe roboty na stacjach nowej linii.

Rozpoczęły się także intensywne prace na pozostałych odcinkach linii okrężnej, w pierwszym rzędzie na odcinku od dworca Kurskiego do stacji Komsomolskaja, która będzie największą stacją węzłową metra moskiewskiego.

RUCH WYDAWNICZY NA WĘGRZECH

Na Węgrzech istnieje 5 wydawnictw. Liczba książek wydawanych na Węgrzech przed wojną wynosiła nie wiele ponad 3 tys. rocznie, podczas gdy w 1948 r. wydano 6.350 książek.

Wzrostowi liczby książek towarzyszy wzrost nakładów. Do chwili wyzwolenia książki węgierskiej osiągały nakład 2—3 tys. egzemplarzy, podczas gdy przeciętny nakład książki, wydawanych przez wydawnictwo „Szikra” w ostatnim półroczu wynosił około 28 tys., wydana zaś nakładem „Szikra” „Historia partii bolszewickiej” osiągnęła nakład ponad 100 tys. egzemplarzy.

KONGRES POKOJU W BUDAPEŚCIE

W Budapeszcie odbywają się ostatnie intensywne przygotowania do Kongresu w Obronie Pokoju, który będzie obradował w dniach 17 i 18 bm. w gmachu parlamentu węgierskiego. Różne organizacje demokratyczne wysłały na kongres ogółem 500 delegatów.

BAWEŁNA W MOŁDAWI

W roku bież. po raz pierwszy w Mołdawii rozpoczęto przygotowywanie gleby pod zasiew bawełny. Doświadczenia, związane z wprowadzeniem tej uprawy, podejmą kolchozy Bajmakli, Kagula, Wulkaneszt i Tiraspol, na obszarach wynoszących 100 ha.

Sukcesy

przemysłu skórzanego

Państwowy Przemysł Skórzaný wykonał w maju rb. plan produkcji w 117,7 proc. Wartość wyprodukowanych w tym okresie artykułów wyniosła według cen przedwojennych 26.731.700 zł, co stanowi 162,5 proc. wartości produkcji za ten sam okres roku ub.

W poszczególnych gałęziach przemysłu skórzanego wykonanie planu miesięcznego według wartości przedstawi się następująco: garbarstwo — 116 proc., obuwnictwo — 121 proc., białoskórnictwo i rekawicznictwo — 125 proc., pasy pędne — 113 proc., futrzarstwo — 127 proc.

W poszczególnych asortymentach osiągnięto już obecnie przekroczenie planu półrocznego. Mianowicie przekroczone plan w skórkach juchtywych i białoskórniczych o 5 proc. oraz w skórkach świńskich i rekawicznych o 18 proc. Do końca maja rb. został wykonany plan trzyletni w obuwniu skórzanym w 100 proc.

Współpracownicy prasy „gadzinowej” przed Sądem Okręgowym w Krakowie

Dn. 7 bm. rozpoczął się przed Sądem Okręgowym w Krakowie proces pięciu współpracowników okupacyjnej prasy „gadzinowej”, wydawanej w Krakowie w języku polskim. Są to Feliks Burdecki, Jan Skłowski, Marian Maak, Piotr Paliwoda, Matoriński i Ewa Smolka.

Akt oskarżenia zarzuca Burdeckiemu i Skłowskiemu, że w okresie od kwietnia 1944 r. do stycznia 1945 r. redagowali w Krakowie dwutygodnik polityczny „Przełom” inspirowany przez wydz. propagandy „rządu” Gen. Guberni. Marian Maak stał pod zarzutem redagowania kroniki lokalnej i adjustowania materiału nadsyłanych przez agencję Telepress. Piotr Paliwoda oskarżony jest o to, że od marca 1942 r. do grudnia 1944 r. był redaktorem naczelnym „Ilustrowanego Kuriera Polskiego”, tygodnika wydawanego w języku polskim przez władze niemieckie.

Ewa Smolka od jesieni 1940 r. do stycznia 1945 r. redagowała niekiedy działy w tygodniku „Siew”, a miedzy innymi mający szczególne znaczenie propagandowe działy „A z Rzeszy pisać”. Był to dział listów, które

rzekomo pisali Polacy znajdujący się na robotach w Niemczech. Fikcyjne te listy opiewały idealne warunki w jakich żyją Polacy wywiezieni na roboty do Rzeszy.

Osk. Burdecki i Skłowski sądzeni są za zaostrzenie, gdyż natychmiast po zakończeniu wojny uciekli oni za granicę.

Zeznania pozostałych oskarżonych są kłamliwe i wykrętne. Maak twierdził, że pełnił jedynie funkcje techniczne, Paliwoda był ofiarą dziwnego zbiegu okoliczności, Smolka pracowała w „Siewie”, aby do- starczać wiadomości organizacjom podziemnym. Dziwny jest jednak fakt, że nie może przedstawić na swą pracę konspiracyjną, ani jednego świadka.

Wśród wielu świadków, zeznawali między innymi redaktor naczelny

„Dziennika Polskiego” — Witold Baliński i prof. Wyka.

Red. Baliński zeznał, że Skłowski już przed wojną wykazywał nastawienie wrogie demokracji i Związkowi Radzieckiemu. W „Myśli narodowej” opublikował on m. in. sze reg napastliwych artykułów przeciwko postępowej działalności Ziemskiego a następnie w „Pionie”, organie „Ozonu” głosił jawnie hasła faszystowskie.

Praca w okupacyjnej prasie „gadzinowej” była konsekwentną kontynuacją tej „ideologii”. Jako zdolny literat był on szczególnie niebezpieczny. Przy pewnych pozorach nielegalności „Przełomu” Skłowski przy pomocy tricków polegających na wykazywaniu pewnych złych stron postępowania okupanta, wskazywał drogi porozumienia i współpracy z Niemcami.

Nie mniejszą rolę od Skłowskiego odegrał Burdecki. Namawiał on nauczycieli do pisania w „gadzinowych” prasach młodzieżowych „Ster” i „Zawód i Życie”.

Jednym z najniebezpieczniejszych pism „gadzinowych” był „Siew”, a w nim dział „A z Rzeszy pisać”, redagowany przez Ewę Smolkę.

Dalej św. Baliński zeznał, że wśród aktów pozostawionych przez Niemców w Redakcji „Ilustrowanego Kuriera Polskiego” znajduje się wizerunek Paliwody z tytułem „redaktor naczelny IKP”.

Proces trwa. (w.)

Nagroda Pen Clubu dla Frantiska Halasa

W najbliższych dniach wyjeżdża do Pragi Michał Rusinek, sekretarz generalny Pen-Clubu w celu dokonania uroczystego aktu wręczenia pocie czeskiemu Frantiskowi HALASOWI nagrody Pen Clubu za rok 1948 za przekłady dzieł Adama Mickiewicza na język czeski.

Nagroda ta o charakterze honorowym wykonana jest w kształcie artystycznej plakiety srebrnej częściowo połączanej, według projektu H. Grunwalda. W części słownej zawiera artystycznie rzeźbiony napis:

„FRANTISEK HALAS DOBRZE ZASŁUŻYŁ SIĘ LITERATURZE POLSKIEJ PRZEKLADAMI DZIEŁ ADAMA MICKIEWICZA”.

Przemysł fermentacyjny przekroczył plany produkcyjne

W maju rb. państwowy przemysł fermentacyjny przekroczył poważnie swoje plany produkcyjne. I tak plan produkcji piwa przekroczono o 22,2% dając ogółem 249.184 hl. — Znacznie zwiększyła się też produkcja wina. W kwietniu wykonano plan produkcji tylko w 99%, zato w maju w 106% (5.520 hl). Zaplanowaną produkcję octu wykonano w 127,9% (4.535 hl). Największe procentowo wykonanie planu osiągnięto w produkcji słoju, którego dostarczono 3.807 hl, przekraczając plan o 41,9 procent.

Chrońmy przyrodę

„Prawdziwa kultura chroni naturę w imię pożytku społecznego i prawdziwej radości życia”.

(Marcinkowski)



Zakłady Przem. Chem. Farm. RUTA — WARSZAWA XII, RÓŻANA 9

Czym handluje Tito

Rozważmy jeden problem stosunków Jugosławii z Zachodem: sprawy handlowe i płatnicze:

Już w lipcu 1948 r. rząd USA podisał umowę z Jugosławią o odmrózieniu jugosłowiańskich aktywów w USA, których część stanowiła na re. kompensatę za znacionalizowane mienie amerykańskie w Jugosławii. Nadto rząd belgradzki zobowiązał się do wypłaty sumy 38,5 miliona dolarów za przedwojenne długi Jugosławii. Nie minął miesiąc od podpisania umowy, gdy już Departament Stanu opublikował, że USA otrzymała od Jugosławii 17 milionów dolarów. W jaki sposób zniszczo na wojnę Jugosławia mogła tak gorliwie wywiązać się ze swych wysokich zobowiązań? Czym płaciła w następnych miesiącach za towary dostarczone zza oceanu?

Jugosławia posiada bogate złoża metali nieżelaznych, potrzebnych dla produkcji wojskowej.

W kraju nastąpiło ogólne zahamowanie rozwoju przemysłu na rzecz produkcji surowców strategicznych, które płyną za ocean.

Tito wiele deklamuje o samodziel-

ności, nie zmienia to jednak postaci rzeczy, że Jugosławia, schodzą do rządu krajów kolonialnych, węgierskich ze sprzedaży surowca. Sytuacja ta staje się coraz wyraźniejsza w miarę, jak Ameryka monopolizuje handel z tym państwem. Nie na próżno „idealisci” z Wall Street sprzedają Tito towary z tzw. listy 1b i z listy 1a, których wywóz do ZSRR i krajów demokracji ludowej jest surowo wzbroniony. Artykuły figurujące na tych listach ułatwiają wydobycie surowców, skrajnie skupowanych przez podżegaczy wojennych. Przy okazji umożliwiają się i marszałkowi pobierkiwanie szabel. Ka. Dostaje czasem samolot a czasem drut kolczasty do zasiewów, lub płyty pancerne. A płaci naród jugosłowiański.

W podobny sposób kształtuje się i stosunek rządu Tito z W. Brytanią. Oto co pisze na ten temat tygodnik „New Statesman and Nation”: „Do zawarcia jednoročnego układu handlowego pomiędzy Anglią i Jugosławią, układu, który został podpisany w wigilię Bożego Narodzenia, po przeszło 15 miesiącz-

nych rokowaniach, przyczyniło się niewątpliwie zobowiązanie rządu jugosłowiańskiego do wypłaty znacznej sumy wyższej niż proponował on uprzednio (zaiste znacznie wyższej niż spodziewał się rząd angielski) z tytułu kompensaty za własność angielską upaństwowioną w Jugosławii. Przypuszczano, że porozumienie nie zostanie osiągnięte na platformie 4 mil. funtów szterlingów; przewidywana obecnie suma sięga 4,5 mil.”

Za taką cenę nawiązane stosunki handlowe z Anglią wymagają nadto od Jugosławii eksportu drzewa i żywności na sumę 15 mil. funtów przy czym wg oficjalnych danych wymina na zamknięcie się dla Jugosławii bier nym saldem i uzależni ją na długi czas od W. Brytanii. Nie koniec na tym. Rośnie wpływ kapitału angielskiego na gospodarkę jugosłowiańską, dzięki udziałowi jego w mieszanych przedsiębiorstwach anglo-jugo słowiańskich.

By sprostać zobowiązaniom trzeba się lasy Bośni, Czarnogóry, Słowenii i Chorwacji. Według opinii specjalistów ubytek lasu nie będzie

wyrównany nawet po upływie 100 lat. Bezplanowy skup bydła przeznaczony na eksport doprowadził do katastrofalnej sytuacji. W 1948 roku pogłowie zmniejszyło się w porównaniu z rokiem 1947 o 1/4.

W obecnych warunkach Jugosławia staje się już tylko przedmiotem przetargu między Anglosasami. Jaką wymowę ma artykuł drukowany przed miesiącem w „New York Herald Tribune”. W związku z pobyttem w Belgradzie „doradców przemysłu stalowego” „Brassert i Jones” firmy ściśle związanej z US Steel Corporation, do której Tito zwrócił się o opracowanie realizacji „szeroko zakrojonego projektu rozbudowy jugosłowiańskiego przemysłu stalowego” — dziennikarz amerykański stwierdza, że udział firmy Brassert w rozbudowie przemysłu jugosłowiańskiego przekroczył o wiele „pomoc techniczną” udzieloną Jugosławii przez angielską firmę „Mackenzie”.

Oto garść cyfr i faktów, mówiących o tym, co Tito ma na sprzedaż.

Ala nie można zbyt długo kupczyć bezkarnie własnym narodem i własną ojczyzną. Historia dowiodła nie raz, że ludzkie oddajacy się temu procederowi spadają tym niżej, im wyżej udało im się wywindować.

F. BOROWICZ

Bałuckie nieporządki i kto temu winien

Łódź nie świeci przykładem pod względem czystości.

Dzielnica o ustalonej złą reputacji pod tym względem jest północna część naszego miasta — Bałuty. Przyczynia się do tego w dużej mierze fatalny stan lokali mieszkalnych, z których większość to chylące się ku ziemi wiekowe wiejskie chaty.

Niektóre wejścia do domów mieszkalnych przypominają raczej chlew lub śmietnisko, niż podwórko. Widok taki zobaczyć można około niektórych posesji przy głównej arterii Bałut — ul. Li-manowskiego, oraz na wielu mniejszych uliczkach sąsiednich. Wystarczy również zajrzeć do bram przy ul. Solnej lub ul. Północnej, leżących właściwie w sercu Łodzi, aby zobaczyć tam sterty rozkładających się śmieci, a w nich bawiące się małe dzieci.

Śmietniska te są rozsadanymi wszelkich chorób. Nie pomagają zastrzyki przeciw gruźlicy czy innym chorobom zakaźnym, nie pomagają kolonie, przedszkola i żłobki, jeżeli nikt nie będzie dbał o czystość przed własnym domem i o zdrowie własnych dzieci. Bywają też wypadki innego rodzaju kiedy np. właściciele pojazdów konnych nadużywają pozwolenia na prowadzenie stajni i trzymają w niej bydło rogate oraz trzodę chlewną.

Jako przykład posłużyć tu może fakt, który ma miejsce przy ul. Obłęgorskiej 214. Oto dwóch braci — właścicieli pojazdów konnych — urządziło sobie w komórkach pomiędzy domami mieszkającymi, obore. Kilkaściami rodzin mieszkających w sąsiednich domach pozbawionych jest świeżego powietrza, ich dzieci zaś nie mają się gdzie bawić i narażone są na różne choroby.

Odór z gnojówki, roje much, niewielkie podwórko zastawione wozami i zarucone różnymi sprzętami gospodarskimi oraz kadzie z nawozem — oto obraz warunków, w których zmuszeni są mieszkać współlokatorzy właścicieli bydła. Ci zaś mają własną posesję murowaną opodal, do której nie chcą przenieść swej obory, tłumacząc się, że tak im wygodniej.

Przy tej samej ulicy, opodal stoi jeszcze kilkanaście domów. Na środku jezdni znajduje się cuchnąca „sadzawka”, wzdłuż chodnika zaś widać nieczystości. Nigdzie nie można zauważyć ścieku. Opodal jest wprawdzie rów, ale odpływ do niego zasypał ktoś gruzem, chcąc ułatwić sobie tędy przejazd. Przed posesją Nr 209, tuż koło bramy stoją w ścieku nieczystości. Dozorcy w tym domu nie ma, lokatorzy zaś nie poczuwają się do obowiązku sprzątania. „Tak nam też dobrze” — powiadają.

Wielu ludzi nagabywanych o

karygodny stan sanitarny posesji tłumaczy się tym, że „w takich warunkach” nie może być inaczej, że szczupłość miejsca lub brak czasu nie pozwala im utrzymać porządku. Tym wszystkim, którzy się w ten sposób tłumaczą, trzeba pokazać dom przy ul. Ciesielskiej 8, w którym od roku mieszki się IV Męski Dom Akademicki. Przez rok wokół tej posesji zaszły radykalne zmiany.

Tam, gdzie przedtem widniał basen pełen cuchnącej wody, obecnie są trawniki i rosną krzewy, tam gdzie było błoto i kałuże widać teraz wysypane żużlem i piaskiem ścieżki. Tam, gdzie znajdowało się śmietnisko — obecnie jest boisko sportowe. Obecny stan podwórka kosztował mieszkańców IV Domu oraz administratora немало trudów. Studenci kolatali do urzędów, pisali podania,

a gdy zaszła potrzeba sami zaskazywali rękawy i brali się do roboty.

Za przykład służyć może również posesja przy ul. Zgierskiej 43-45 gdzie staraniem komitetu domowego zbudowano nowe ubikacje i oparkaniono podwórko, zakładając na nim trawniki.

Z przytoczonych przykładów wypływa jeden wniosek: Mimo złych warunków lokalowych, można utrzymać wokół swojego domu ład i porządek. Trzeba tylko chcieć! (P)

Łódź wyprzedziła inne miasta w walce z analfabetyzmem

Wczoraj na zarządzenie Pełnomocnika Rządu do Walki z Analfabetyzmem rozpoczęła się w całej Polsce powszechna rejestracja analfabetów. W Łodzi została ona już przeprowadzona, mianowicie w dniach od 20 maja do 1 czerwca. A więc Łódź wyprzedziła wszystkie inne miasta w Polsce na tak ważnym odcinku, jakim jest walka z analfabetyzmem.

Dopiero po obliczeniu wyników rejestracji dowiemy się dokładnie, ile osób w Łodzi nie umie dotąd czytać i pisać. Już obecnie jednak możemy stwierdzić, że osób takich będzie sporo. Zbyt dużo bowiem widnieje jeszcze krzyżyków na listach plac i

innych dokumentach, na których powinny znajdować się podpisy obywateli.

O tym smutnym fakcie warto wspomnieć dziś, gdy walka z analfabetyzmem przybrała formy akcji ogólnokrajowej. Łódź ma dużo analfabetów i po to, by nauczyć ich czytać i pisać, potrzebuje więcej niż inne miasta środków materialnych i ofiarnej pracy społeczeństwa.

Analfabetyzm w Łodzi ma specyficzne, uzasadnione podłoże. Jedną z przyczyn jest to, że do 1919 r. w Łodzi (której sprawami kierowali obcy narodowościowo i klasowo fabrykanci) było zaledwie 15 szkół czteroklasowych. Nie dziwnego więc,

że największy odsetek analfabetów mamy wśród ludności starszej.

Mówiąc o walce z analfabetyzmem nie sposób pominąć również faktu, że do Łodzi jako wielkiego ośrodka przemysłowego przybywa co roku moc pracowników z terenów wiejskich, dotychczas niedostatecznie zaopatrzonej w szkoły. Wystarczy wspomnieć, że w pierwszym półroczu br. wśród przybyłych do Łodzi na pracę robotników przeszło 2 tysiące osób nie umiało, względnie bardzo słabo umiało czytać i pisać.

Łódź, opracowując obecnie generalny program zwalczania analfabetyzmu, musi przewidzieć, że poza zarejestrowanymi już analfabetami będą jeszcze przez pewien okres czasu (zanim nie zlikwiduje się analfabetyzmu w kraju) napływać nowi analfabeci dla uczenia których państwo przewidzieć środki materialne i odpowiednio zorganizowane kursy. (jb)

Skóra w PSS

W sklepie PSS Nr 421 ul. Armii Czerwonej 54, w Domu Towarowym Nr. 2 ul. Pabianicka 188 (Ruda) i w Halli Towarowej — stoisko 6 — pl. Barlickiego 1 — rzemieślnicy mogą nabywać skórę twardą do 2 kg (bez kruponu) za okazaniem karty rejestracyjnej.

Nie rzemieślnicy mogą nabyć do 1 kg skóry twardej łącznie z kruponem podszewkowym na podstawie legitymacji Związku Zawodowego. Nie należący do Związków Zawodowych mogą otrzymać skórę twardą dopiero po zaopatrzeniu potrzeb członków Związków Zawodowych.

ODNOWIONY LOS

do II klasy 56 Loterii to gwarancja udziału w losowaniu CZTERECH GŁÓWNYCH WYGRANYCH PO 1.000.000 ZŁ. KAŻDA
Ciągnięcie dnia 17, 18, 20 i 21 czerwca 1949 r. (k 591)

Jak spędzić niedzielę?

Imprezy artystyczne:
Godz. 11.00 poranek artystyczny w Teatrze Powszechnym, w wykonaniu kół ZMP przy ośrodku szkolenia zawodowego przem. metal.
Godz. 12.00 poranek tańca w Teatrze Wojska Polskiego.
Godz. 12.00 poranek muzyczny dla świata pracy w Filharmonii Miejskiej.
Imprezy sportowe:
Godz. 10.00 wyścig kolarski o nagrodę „Dziennika Łódzkiego” start przy ul. Piotrkowskiej 96.
Godz. 11.00 stadion ŁKS — mecz szczyptorniaka o mistrzostwo Ligi ŁKS — Kolejarni (Opole).

SIWE WŁOSY

odzyskują naturalny kolor przez zastosowanie

ODSIWIACZA

HENNINA

zatwierdza, przez Min. Zdrowia, wyrobu Labor. „Lanovit”. Do nabycia w droger. i perfum. (k 574)

W Wydz. Planowania Przestrzeni.



Foto „Dz. Ł.”

Łódź na szlaku Warszawa - Wrocław

Co się planuje i co zrobiono przy budowie autostrady

Wszystkie planowane prace, których celem jest przekształcenie urbanistycznego oblicza naszego miasta, mają to do siebie, że wymagają wielu lat realizacji. Jeśli już teraz poświęcamy wiele uwagi tym zagadnieniom, to dlatego, by zapoznać naszych Czytelników z tym, co się robi i co już zrobiono w celu przekształcenia Łodzi w miasto nowoczesne.

nego Zarządu Miejskiego trwają już od szeregu miesięcy prace nad wykonaniem planów przyszłej sieci drogowej. Nie jest to sprawa ani łatwa ani prosta. Powstają różne projekty i plany jedne ciekawsze od drugich, lepiej rozwiązujące zagadnienie i uwzględniające w większym stopniu warunki terenu. Dopiero z pracy wielu inżynierów i techników powstaje plan ostateczny, wymagający jeszcze zatwierdzenia władz centralnych w Warszawie.

Od momentu, kiedy w roku ubiegłym zdecydowano ostatecznie o „okrągłym” obliczu Łodzi tzn., że miasto ma się rozwijać równocześnie we wszystkich kierunkach — stało przed łódzkimi planistami zadanie, jak rozwiązać problem wyłotowych arterii komunikacyjnych, łączących nasze miasto z innymi wielkimi miastami, przede wszystkim z Warszawą i Wrocławiem.

Powstał projekt wybudowania autostrady przelotowej, łączącej Łódź z jednej strony z Warszawą, a z drugiej z Wrocławiem.

Obecne arterie wylotowe, jakimi są ul. Strykowska w kierunku Warszawy i ul. Pabianicka w kierunku Wrocławia zmieniają się coraz bardziej w wąskie „kiszki”, zapełnione ludźmi, tramwajami i pojazdami mechanicznymi.

ka między ulicami Sporną i Wojska Polskiego, gdzie dokonano już wstępnych robót, mających na celu połączenie szerokim szlakiem komunikacyjnym ul. Strykowskiej z Wierzbową. Przerzucono tutaj w ub. roku 3200 m sześć. ziemi.

Poszerzona ulica Strykowska, przechodząca w szosę warszawską, uzyska wygodne połączenie z ul. Narutowicza. Obecnie nie można jeszcze przewidzieć, którymi ulicami będzie arteria ta przebiegała dalej, w każ-

dym razie otrzyma ona połączenie z ul. Pabianicką.

Zakończono też prace na poważnym odcinku ul. Inflanckiej, gdzie powstaje autostrada, która w przyszłości będzie bieć w kierunku Poznania z jednoczesnym bezpośrednim połączeniem z szosą warszawską.

Mniej więcej w połowie lipca br. rozpoczęte zostaną prace przy przekopaniu i poszerzeniu ul. Strykowskiej. (zs)



Foto „Dz. Ł.”

JUTRO WYŚCIG KOLARSKI

„Dziennika Łódzkiego“

Największą imprezą sportową dnia jutrzejszego w Polsce będzie wyścig kolarski o puchary przechodnie



„Dziennika Łódzkiego“ i Zw. KS „Ogniwo“.

Tradycyjny wyścig kolarski o puchar „Dziennika Łódzkiego“ stał się imprezą o znaczeniu ogólnopolskim. Na starcie wyścigu rok rocznie gromadzą się wszyscy najlepsi zawodnicy z całego kraju. W tym roku rekord zgłoszeń został pobity. Obok wyścigu głównego przeprowadzone zostaną jeszcze dwa biegi, a mianowicie: wyścig dla posiadaczy kart wycieczkowych i dla turystów.

Wyścig dla turystów — ma ten wielki sens propagandowy, że w przyszłości z tej tak licznej masy zgłoszonych zawodników wyłonić się może nie jeden wybitny kolarz. Jeżeli nie będziemy dla początkujących kolarzy organizować wyścigów, to

Nagroda dyr. A. Nonasa

Wczoraj nadesłana została nagroda, ofiarowana przez dyr. WUKF mgr. A. Nonasa. Jest to piękny drzeworyt w estetycznej ramie. Drzeworyt przedstawia fragment wyścigów kolarskich.

Dyr. A. Nonas zaznacza, że nagrodę tę przeznaczają dla najmłodszych kolarzy w wyścigu głównym.

Własnymi siłami „Ogniwo“ buduje boisko

Zarząd ZKS „Ogniwo“ wzywa wszystkich członków sekcji do gromadzenia udziału w budowie własnego boiska oraz toru żużlowego w Helenówku.

Zbiórka sportowców na pięćdziesiąt w Juhonowie w dniu 14 czerwca r. b. o godzinie 16 min. 30.

Z uwagi na charakter i doniosły cel czynu, prosimy o jak najliczniejszą przybycie na miejsce zbiórki.

Dojazd tramwajami tam i z powrotem zapewniony.

W wyścigu nie zabezpieczymy się w narybek sportowy. Wszystkim klubom, a przede wszystkim Polskiemu Związkowi Kolarskiemu należało powinno na propagowaniu sportu kolarskiego wśród najszerzych mas młodzieży.

Sport kolarski jest sportem stosunkowo drogi, wymagającym dużego wkładu nie tylko pracy zawodnika, ale i kapitału. Rower, wyścigowy i gumy kosztują stosunkowo drogo. Nic też dziwnego, że zawodników czekają cenne nagrody. Społeczeństwo dostatecznie docenia wysiłki zawodników, starając się je możliwie jak najbardziej uszanować. Nic dziwnego, że gromadzą się tłumy na trasie, że zawodnicy mijają bramę triumfalnie i że nazwiska ich są popularne.

Niedzielną wyścig „Dziennika Łódzkiego“ też z pewnością zgromadzi na trasie tłumy, najwięcej publiczności zgromadzi się przy miejscu mety na ul. Pabianickiej, koło Parku Wenecja.

Trasa tegorocznego wyścigu przejdzie przez Pabianice, Łask, Sieradz do Błaszczak.

W Błaszczak mieścić się będzie półmetek. Zawodnicy będą musieli uważać, bo w samych Błaszczakach trzeba będzie zakręcić na dosyć ostrym objęździe. Zaznaczamy, że przed Błaszczkami wylana zostanie na szosie linia oznaczająca półmetek. Zawodnik, który pierwszy przyjedzie do Błaszczak, otrzyma nagrodę wojewody łódzkiego Piotra Szymanka (kupon materiału).

Wyznaczenie nagrody na półmetek jest o tyle ważne, że czołówka już w pierwszej części wyścigu będzie musiała rozbić się. Dotychczas niemal wszystkie wyścigi miały tę ujemną cechę, że zawodnicy na metę wpadali zwartą grupą i trudno było ustalić ich kolejność. Tym razem liczymy, że zawodnicy rozciągną się i że zasadnicza walka nie rozegra się na ostatnich metrach przed metą.

Przypominamy, że zbiórka zawodników wyznaczona została na godz. 8 rano w niedzielę przed gmachem Redakcji „Dziennika Łódzkiego“ przy ul. Piotrkowskiej 96.

O godz. 7.30 przy ul. Piotrkowskiej nr 96 grać będzie orkiestra tramwajarzy łódzkich. Po godz. 9 orkiestra uda się na Plac Wolności, by powitać kolarzy na starcie honorowym. Ze startu honorowego zawodnicy przedelfują ul. Piotrkowską na ul. Pabianicką, gdzie przy Parku Wenecja nastąpi start ostry.

Pierwsi wystartują zawodnicy zgłoszeni do wyścigu głównego. Potem nastąpi start „kartowiczów“, a ostat-

Mecz o mistrzostwo w Łodzi

Częstochowski Okręgowy Związek Piłki Nożnej zwrócił się do Łodzi z propozycją rozegrania spotkania decydującego o mistrzostwie Częstochowy w Łodzi.

Organizacji tego meczu podjął się ŁKS Włókniarz. Mecz odbędzie się w niedzielę o godz. 18 na boisku ŁKS. Na stadionie spotka się Gwardia z Wiehunia z Victorią z Częstochowy.

Jednocześnie przypominamy, że jutro o godz. 18 ŁKS 1b rozegra mecz ze Spółnią. Od wyniku tego spotkania zależy będzie czy Concordia z Piotrkowa zostanie mistrzem okręgu. ŁKS drużynę swoją ma zamiar wzmocnić graczami ligowymi.

Dynamo wiceleaderem Ligi ZSRR

Mecz piłkarski z cyklu rozgrywek o mistrzostwo ZSRR między Dynamo (Moskwa) a Dynamo (Mińsk) zakończył się zwycięstwem zespołu moskiewskiego 2:0 (1:0).

Dzięki temu zwycięstwu moskiewskie Dynamo zdobyło w 9 grach 16 punktów i zajmuje obecnie drugie miejsce w tabeli rozgrywek mistrzowskich.

DRUŻYNA WĘGERSKA KA — SE



Drużyna węgierska Ka-Se (Budapeszt) rozegra dziś o godzinie 17 w Helenówku ze Spółnią, a jutro z YMCA w YMCA o godz. 20 spotkania towarzyskie w piłce koszykowej.

Rawik wrócił do Fouqueta. Wszystko wydawało mu się nieprawdziwe. Czytał o takim wypadku w książce, widział melodramatyczny film, śni mu się. Znow przeszedł wokoło, tarasy były zapełnione. Obejrzał każdy stolik. Haakego nigdzie nie było.

Usiadł przy małym stoliku koło wejścia, żeby móc jednocześnie mieć na oku wchodzących i ulicę. Obok dwie kobiety rozmawiały o Schiaparellim i Mainbocher. Siedział przy nich mężczyzna z wąską brodką, ale ten milczał. Po drugiej stronie kilku młodych Francuzów rozmawiało o polityce. Jeden był stronnikiem Croix de Feu, drugi komunistów, reszta wyśmiewała obu. Wszyscy razem nie przestawali przyglądać się dwóm pięknym, pewnym siebie Amerykanom, które piły wermut.

Rawik jedząc obserwował ulicę. Nie był tak głupi, by nie wierzyć w przypadek. Tylko w dobrej literaturze przypadki się nie zdarzają, w życiu było ich pełno i to najgłupszych. Przesiedział z pół godziny u Fouqueta. Łatwiej mu to przyszło, niż w południe. Raz jeszcze przeszedł koło rogu wzdłuż Pół Elizejskich i wrócił do hotelu.

— Tu ma pan klucz od wozu — powiedział Morozow — zmieniłem go. Ma pan teraz niebieskiego Talbota obitego skórą. Tamten miał pluszowe siedzenie, skóra łatwiej się zmywa. Kabriolet, można spuścić budę, albo podnieść. Tylko niech pan nie zapomni podnieść szyb. Strzelając w nozie, trzeba tak celować, żeby kule poszły w otwarte okna, żadnych śladów. Wynajęłam go na dwa tygodnie. W żadnym wypadku niech pan go potem nie odprowadza do garażu. Lepiej zostawić w którejś z bocznych ulic. Żeby wietrzył. Teraz stoi w ulicy Berri, na przeciwko Lancaster.

— Dobrze — powiedział Rawik i położył klucz koło telefonu.

Wczoraj doszły jeszcze następujące nagrody, wykaz których podajemy:

43) B. Skonieczko i J. Łosiak, —

Piotrkowska 39 (srebrna cukiernica).

44) Zyg. Kowalski, Nawrot 8 (dwa egzemplarze powieści sportowej J. Niecieckiego „Puchar Przechodni“).

45) Maria Chajna, ul. Piotrkowska 118 (wieczne pióro i notes).

46) Nagroda Zw. KS „Ogniwo“.

47) Nagroda Zw. KS „Ogniwo“.

48) Zw. KS „Ogniwo“ (srebrna papierosnica).

49) Miejskie Zakłady Komunikacyjne (postument orla w brazier).

50) „Papius“ Henryk Wiaderna, Składowa 23 (album fotograficzny).

51) Wł. Namysłowska i Sp., ulica Narutowicza 1, róg ul. Piotrkowskiej (kupon materiału na spodnie męskie).

52) Magazyn Zegarmistrzowski-Jubilski Adam Sztaba, ul. Narutowicza 4 (zegar stojący na biurko). Jak widzimy, nagród jest tym razem rzeczywiście sporo, a co najważniejsze, że nagrody są bardzo cenne. Wszystkie nagrody wystawione są w witrynie księgarni „Czytelnika“ przy ul. Piotrkowskiej 96.

Młodzi lekkoatleci Łodzi na starcie



W najbliższą niedzielę, 12 czerwca na stadionie ZKS Widzew przy ul. Armii Czerwonej Nr 22 na zlecenie Łódzkiego Okr. Związku Lekkoatletycznego ZKS Chemia organizuje mistrzostwa juniorów na rok 1949 w lekkoatletyce.

Na program mistrzostw złożą się następujące konkurencje: biegi na 100, 300 i 1500 m oraz 200 m przez płotki i sztafety 4x100 i 1 sztafeta szwedzka, tj.

400x300x200x100 m skoki w dal i wżwyt, rzuty dyskiem i oszczepem, oraz pchnięcie kulą.

Innowacją w obecnych mistrzostwach będzie ograniczenie ilości konkurencji dla każdego zawodnika do 2.

Początek mistrzostw punktualnie o godzinie 8.30. Zbiórka zawodników o godzinie 8.30.

Równocześnie z mistrzostwami juniorów odbędzie się pięciobój męczyzny (skok w dal, 200 m, rzut oszczepem, pchnięcie kulą i 1500 m) oraz trójbój kobiet (200 m, skok w dal, rzut oszczepem).

Konkurencje w pięcioboju i trójboju odbędą się bezpośrednio po mistrzostwach juniorów, tj. około godz. 11 lub nawet równolegle.

Zawodnicy do trójboju i pięcioboju winni się stawić na boisku najpóźniej o godzinie 10. Przy zgłoszeniach juniorów należy podawać rok urodzenia, przy czym w roku bieżącym dołączyć granicę wieku, stanowiąc rocznik 1930.

Kierownicy zespołów podczas odprawy, która się odbędzie na boisku przed rozpoczęciem konkurencji juniorów, przedłożą dowody stwierdzające rok urodzenia, celem zidentyfikowania z datą w zgłoszeniu.

Wstęp na zawody bezpłatny.

Boks nad morzem

Z okazji Święta Morza w okresie 25—29 bm. drużyna ŁKS ma zamiar rozegrać 3 spotkania na terenie: Gdańska, Słupska i Szczecina.

Treningi na Polesiu

Zarząd ZKS „Ogniwo“ podaje do wiadomości, że w piątek każdego tygodnia odbywają się wspólne generalne treningi dla wszystkich czynnych członków wszystkich sekcji na boisku w Parku Ludowym na Polesiu.

Treningi odbywają się pod kierownictwem Będkowskiego. Stawianictwo członków obowiązkowe pod rygorem klubowym.

ERICH MARIA REMARQUE

(149)

ŁUK TRIUMFALNY

Przełożyła Wanda Melcer

— Oczywiście. Mój paszport jest w ambasadzie argentyńskiej dla wizy. Obiecuję im, że upomnę się o niego następnego dnia. Zostawię walizkę i nie wrócę więcej. Mam czas. Najpierw zapyta portier, potem dopiero policja. Na to właśnie liczę. Ale wtedy i tak będzie po wszystkim.

— Dobrze pan to obmyślił.

Grali do pół do ósmej. — Teraz niech pan idzie coś przegryźć — powiedział Morozow — ja tu poczekam, a potem pójdę.

— Zjem później w numerze.

— Głupstwo. Niech pan idzie i naje się porządnie. Kiedy ten drab zadzwoni, trzeba będzie z nim pić. Lepiej nie być na czczo. Zdecydował się pan, gdzie go pan zabierze?

— Tak.

— Ale ja myślę, na wypadek, jakby chciał coś zobaczyć, czy wypić?

— Tak. Znam mnóstwo miejsc, gdzie nikt się do nikogo nie wtrąca.

— No, idź pan jeść. Nic nie pić, jeść ciężkie, tłuste rzeczy.

— Doskonale.

— Tu są papiery wozu, ale nie mam prawa jazdy. Za dużo ceregieli.

— Obejdzie się. W Antibes też cały czas jeździłem bez papierów.

Rawik położył papiery koło kluczy. — A dziś niech pan postawi wóz w innym miejscu — dodał Morozow.

Melodramat, myślał Rawik, i to w złym gatunku. — Zrobię tak, dziękuję, Borys.

— Chętnie bym z panem pojechał!

— Za nic. Te rzeczy robi się w pojedynkę.

— Niech pan do mnie potem pojedzie i zbudzi mnie, o ile bym nie stał przed „Szecherezadą“.

— W żadnym wypadku. Cokolwiek się stanie.

— No, to chyba wszystko. Tymczasem, Rawik.

— Tymczasem, Borys.

Zamknął drzwi za Morozowem. I nagle, stawkój stał się bardzo cichy. Siadł na sofie w rogu. Spojrzał na portierę. Były z niebieskiej materii z torsadką. Przez te dwa dni poznał się z nimi bliżej, niż z innymi, które oglądał w ciągu lat. Znał lustra, szary welwet na podłodze z ciemnym piętnem pod oknem, każdą linię stołu, łóżka, narzuty, znał wszystko dokładnie aż do młodości. Jednej rzeczy tylko nie znał: telefonu.

Talbot parkował przy ulicy Bassano, między samochodem marki Renault i Mercedes-Benz. Mercedes był nowy i miał włoską tabliczkę. Rawik wymanewrował swego Talbota pomiędzy dwóch wozów, ale tak był niecierpliwy, że zderzył Talbota z zawadziłą o błotnik Mercedesa, zostawiając rysę. Nie zauważył tego. Bez chwili wahania skierował wóz ku bulwarowi Haussmanna.

KALENDARZYK

Sobota
11
CZERWCA

DZIŚ:
Barnaby

JUTRO:
Trójcy Prz., Jana

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY:
Komenda Miejska M. O. 253-80
Pogotowie Ratunkowe Miejskie 104-44
Pogotowie Ratunkowe Ubezpieczalni 134-15
Pogotowie Ratunkowe PCK 117-11
Straż Pożarna 8
Miejski Ośrodek Informacji 159-15

Upał i napoje chłodzące

O czym warto przypomnieć odnośnym czynnikom

Jest coraz upalniej, a w miarę podnoszenia się rtemy w termometrze wzrasta w Łodzi popyt na wszelkiego rodzaju napoje chłodzące. Produkcja ich jednak w tym roku nie dopisuje i nie może nadążyć za wzrostem zapotrzebowania. Często już około południa trudno w Łodzi nie tylko o piwo i lemoniade, lecz brak nawet zwykłej wody sodowej. Spragnieni łodzianie w pogoni za szklanką orzeźwiającego napoju wędrują od kiosku do kiosku. Stan ten sprzyja nadużyciom różnego autoramentu wydrwigrzów. W niektórych sódowiarniach pojawiły się już napoje „domowego wyrobu”. W pekatingach baniach sprzedaje się różnokolorowe płyny. Kto i w jakich warunkach wyrobia te napoje trudno stwierdzić. Antyhygieniczny zaś stan naczyń, w których się je sprzedaje, nasuwa nierzadkie podejrzenie, co do stanu sanitarnego pekatingowych wytwórni.

Warto w związku z tym przypomnieć, że okres upałów sprzyja rozwojowi wszelkim bakteriom chorobotwórczym, a zanieczyszczone napoje są największym ich rozsadnikiem. Czy czynnik powołane do

czuwania nad stanem sanitarnym sprzedawanych artykułów żywnościowych nie powinny się tą sprawą zainteresować?

Nie tak dawno Zrzeszenie Przem. Fermentacyjnego w Łodzi przypomniało wytwórcom i sprzedawcom, że wszystkie napoje chłodzące mogą być wyrabiane tylko według oficjalnych ustalonych recept.

Sprzedawca zaś wody sodowej, oranżady i lemoniady może się odbywać jedynie w przepisowych butelkach (o pojemności 0,33 l.). Na każdej butelce powinna znajdować się etykieta z uwidocznioną ceną napoju.

O tych przepisach warto przypomnieć obecnie, gdy tak wielki jest popyt na napoje chłodzące. (jb)

Z sądu

Kary więzienia i grzywny dla oskarżonych w „skórzanym” procesie

W dniu wczorajszym zapadł wyrok w dwudniowym procesie przeciwko 16 oskarżonym o nielegalny handel skórą podejmowaną na fałszywe zapotrzebowania oraz o handel maszynami do pisania i liczenia, podejmowanymi również na fałszywe zapotrzebowania.

Wyrokiem Sądu skazani zostali: Wiesław Strojkowski na 6 lat, Ryszard Łojewski na 3 i pół roku, Marian Ruparewicz na półtora roku więzienia, Zenon Bator na 3 lata więzienia i 10 tys. grzywny, Grzegorz Pawlak na półtora roku wię-

zienia i 50 tys. grzywny, Władysław Tomasiak na 1 rok więzienia i 50 tys. grzywny, Aleksander Jach na 100 tys. grzywny, Maciej Beres na półtora roku więzienia i 100 tys. grzywny, Władysław Senczkowski na 10 tys. zł, Czesław Danecki na 100 tys. zł grzywny, Ryszard Moś na 1 rok więzienia i 5 tys. zł grzywny, Leszek Misiak na 25 tys. zł, Ryszard Maślowski na 10 tys. zł i Władysław Dziwulski na 50 tys. zł grzywny. Stanisław Stachurski został uniewinniony. Sprawa Jerzego Majerana została wydzielona.

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Groszkowskiego (11 Listopada 15), Jarzębowski (Pabianicka 212), Krasinskiej (Jaracza 32), Łuszczyńskiego (Główna 50, Raczyńskiego (Kątna 54), Ryty (Kopernika 26), Wagnera (Piotrkowska Nr 67), Apteka Społ., Nr 3 (Pl. Kościelny Nr 8).

Teatry

TEATR KAMERALNY DOMU ZOŁNIE- RZA: O godzinie 19.15 komedia G. B. Shawa „Szczęśliwy człowiek”.

TEATR W. P. — o godz. 19.15 dramat Maksyma Gorkiego — „Na dnie”.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY: o godz. 19.15 „Moralność Pani Dulskiej” z udziałem J. Chojackiej.

TEATR LETNI „OSA” (ul. Piotrkowska Nr 94) — o godz. 19.30 „Jadzia wdo- wa” z udziałem Waltera.

TEATR „LUTNIA”: O godzinie 19.15 „Dzwony z Corneville”.

TEATR „MELODRAM” (Traugutta 18) o godz. 19.15 „Dom Bernardy Alba”.

DOLNOŚLĄSKI TEATR ZYDOWSKI (Ja- racza 2), o godz. 20 komedia lud. „Bła- dzące gwiazdy”. Ostatnie dni.

TEATR LALEK „PINOKIO” RFPD (ul. ul. Nawrot 27). — Codziennie prócz poniedziałków o godz. 9.30 „Czaro- dziejski kalosz”, niedziele i święta o godz. 12 — „Wilki, koza i kozłeta”.

TEATR LALEK „ARLEKIN” (ul. Piotr- kowska 152): Codziennie prócz ponie- diałków o godz. 17 „Kolorowe pio- senki”.

FILHARMONIA MIEJSKA — W niedz. o g. 19.15 Koncert symfoniczny z udz. Grażyny Baranowskiej, Dyryg. Włod- zimirz Ormicki.

W niedzielę, dnia 12 czerwca o godz. 20 odbędzie się jedyny publiczny występ autorski zna- nego podróżnika i pisarza

ARKADYEGO FIEDLERA
w sali „Czytelnika” — Piotrkow- ska 96.
Bilety w cenach: zł. 50, 80, 100 — do nabycia w Księgarni „Czy- telnika” Nr 2 (Piotrkowska 96).

ŻYCIE ŁODZI

*** ZAKOŃCZENIE KURSU BIBLIO- TEKARSKIEGO.** — Zorganizowany z subwencji Zarządu Miejskiego przez Ko- lo Łódzkie Zw. Bibliotekarzy i Archiwis- tów Polskich kurs bibliotekarski pod kierownictwem dyr. Augustyniaka trwał od 16 marca do 1 czerwca br. Program kursu obejmował 57 godzin wykłado- wych i 78 godzin zajęć praktycznych. Kurs ukończyło 47 osób, które po egzami- nach pisemnych i ustnych uzyskały odpowiednie zaświadczenia. Absolwenci kursu stanowią zespół kandydatów do zawodu bibliotekarskiego.

*** W I ROCZNICĘ ŚMIERCI PRZE- ŁOŻONEJ SP. ZOPII PEKATOWSKIEJ,** nastąpi w dn. 12 bm. o godz. 10.30 od- słońcie tablicy pamiątkowej na Starym Cmentarzu. Na uroczystość tę zaprasza się wszystkie byłe wychowanki. Zbiórka o godz. 10 przy ul. Wólczańskiej 55.

*** PORANEK ARTYSTYCZNY** w Tea- trze Powszechnym w niedzielę, 13 bm. o godz. 11 urządza Zarząd Uczniowski i koło ZMP przy szkołach Ośrodka Szkole- nia Zawod. Przem. Metal. im. Teodora Duracza w Łodzi. Poranek ma uświetnić pierwsza maturę w Liceum Przemysłu Metalowego.

Bilety do nabycia w Dyrekcji Ośrodka (ul. Łąkowa 55) i w kasie teatru w dzień poranku od godz. 9.00.

*** SPOTKANIE** słuchaczy SPS TUR i Ł z robotnikami PZPW Nr 1 odbędzie się dziś o godz. 18 (ul. Skorpuki 6/8). W programie dyskusja na temat oświaty ro- botniczej, produkcje artystyczne i zabawa. Aktywiści społeczni i oświatowi in- nych zakładów pracy mile widziani.

Zebrania i odczyty

DZIŚ
— lokalu (Skorpuki 6/8), o godz. 19 spotkanie Szkoły Pracy Społecznej TUR z robotnikami PZPW Nr 1.
— W sali (Piotrkowska 45), o godz. 11 zebranie pielęgnarek i rozdanie dypl- omów.

Radio

SOBOTA, 11 CZERWCA 1949 r.
12.00 Wład. polud. sygnał czasu, prze- glądy stołeczne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.50 Przerwa. 13.30 „Uczennia i klasy”. 16.00 „Lato ZMP-owców”. 16.15 Muzyk. 16.20 Ka- mil Saint-Saens „Kompozytor tygodnia”. 17.00 I Dziennik popołudniowy. 17.15 „Przy sobocie po robocie”. 18.15 „Wie- czór Mickiewiczowski”. 18.40 Pieśni. 19.00 II Dziennik popołudniowy. 19.15 Koncert po- pułarny. 20.00 „Wieczór poezji Byrona”. 20.20 Koncert rozrywkowy. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.40 „Teatr Eterek”. 22.00 Muzyka taneczna. 22.45 Muzyk. lekka. 23.00 Ostał. wlad. 23.10 Muzyk. taneczna. 23.50 Program na dzień następny, hymn.

Ze starych czasopism W TEJŻE SAMEJ ANGLII

W tejże samej Anglii tak wy- dętej pychą i jedną ręką rozru- cającą miliony egzemplarzy Pis- ma Św. po całym świecie, a dru- gą gnębiącą miliony Irlandczy- ków, Indyan i różnych koloni- stów także po całym świecie roz- sypanych, wspomnienia o samo- bójcy żokeju Archere jeszcze nie przycichły i ciągle się ponawiają jakby o znakomitości, dorównu- jącej największym bohaterom ludzkości. Jest coś w tem ze zdrowym rozsądkiem sprzeczne- go, bo jeżeli same wyścigi koń- skie nie cieszą się wcale powszech- nem uznaniem, to cóż dopiero po- wiedzieć o ludziach wyłącznie im poświęconych...

Mimo szalonych zarobków i sławy, jakiej używał, Archer pę- dził życie pełne fizycznego udre- czenia, dzieląc je między siodło i kąpiel turecką, dla utrzymania koniecznej dla żokierów donki- szotowej tuszy.

Na ostatnich wyścigach w Cambridgeshire miał osiągnąć ko- nia St-Mirin, oznaczonego na 105 funtów wagi. Aby uczynić zadość wymaganiom, Archer przez trzy dni żył wyłącznie środ- kami przeczyszczającymi, a bez- pośrednio przed wyścigiem spę- dził czas w kąpeli. Doszedł do wymaganej wagi, wziął drugą na- grodę, ale dostał gorączki, z któ- rej już nie powstał... Księżę Wa- lji nadesłał rodzinie zmarłego żokiera jeden z pierwszych tele- gramów kondolencyjnych... Po- grzeb Archera odbył się w New- market przy nader licznych ud- ziałach publiczności... Księżę Wa- lji, księżna Montrose, ks. West- minster, lord Falmouth, hr. Kin- sky i inni dostojni sportsmeni na- desłali wieńce, które pokryły ca- łą trumnę...

„Tygodnik mód i powieści”, 1887)

Kino

ADRIA — „Za wami pójdą inni” gods. 18, 20, dozw. od lat 14.

BALTYK — „Antoni i Antonina” gods. 16, 30, 18, 20, dozw. od lat 14.

BAJKA — „W pogoni za meżem” gods. 18, 20, dozw. dla młodz.

GDYNIA — „Program aktualności kraj. i zagr. Nr 25, gods. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

HEL — (dla młodz.) „Skarb”, gods. 16, 18, 20.

MUZA — „Dzwonnik z Notre-Dame” gods. 18, 20, dozw. od lat 16.

POLONIA — „Antoni i Antonina”, gods. 17, 19, 21, dozw. od lat 14.

PRZEDWIOSNIE — „Krwawa wendetta” gods. 16, 18, 20, dozw. dla młodz.

ROBOTNIK — „Zawieja” gods. 15, 30, 18, 20, dozw. dla młodz.

ROMA — „Wielka nagroda”, gods. 18, 20, dozw. dla młodz.

REKORD — „Pieśń Tajgi” dla młodz. 15, 30, gods. 18, 20, 30 — seanse nor- malne.

STYLOWY — „Zuch dziewczyna” — dla młodz. gods. 16 „Postrach mór” — gods. 18, 20, dozw. dla młodz.

SWIT — „Renegat” — gods. 18, 20, 30, dozw. dla młodz. od lat 16.

TATRY (kino w ogrodzie) — „Cygański tabor” gods. 16, 18, 20 dozw. dla młodzieży.

TECZA — „Dzieci z jednego podwórka” gods. 17, 19, 21, dozw. dla młodz.

WISLA — „Muzyka i miłość” gods. 17, 19, 21, dozw. dla młodz. od lat 14.

WŁOCHY — „Kulisy ringu”, gods. 17, 19, 21, dozw. dla młodz.

WOLNOSC — „Kulisy ringu” gods. 16, 18, 20, dozw. dla młodz.

ZACHĘTA — „Czarny narycz” gods. 16, 18, 30, 21, dozw. od lat 18.

Dzieciom do lat 6 wstęp do kina wzbrońiony.

Legitymacje

ZAGUBIONO kartę rejestracji wojskowej RUK-Łódź-miasto Maty skiewicz Zdzisław, ur. 18.8. 1927 r.

ZAGUBIONO dowód kolejowy Nr 147288 Kotkowski Władysław, Kut- no, Rychełskiego 2. (5999 p)

ZAGUBIONO książeczkę Ubezpie- czenia Społecznej i Związków Za- wodowych, Nazwisko Juliana Tuszowska, Piotrkowska 123/18.

ZAGUBIONO dowód osobisty na nazwisko Wolanin Bolesław, Wschodnia 23. (5890 g)

ZAGUBIONO na ul. Zwirki okula- ry w białej oprawie. Proszę o do- ręczenie za wynagrodzeniem na Zwirki Nr 5, f. „Famak”.

PEKINCYK — brązowy zeginał. Odprowadzić za wynagrodzenie. Próchnika 51, m. 4 od godz. 16.

ZAGUBIONO legitymację tramwa- jową, niebieską i różową na nazw. Grodzka Danuta. (2904 s)

ZAGUBIONO legitymację Ubez- pieczenia Społecznej, Kaczmar- Jan, Pabianicka 14.

ZAGUBIONO legitymację Zrzesze- nia Kupców w Zagorowie, kartę rejestracyjną wydaną przez Urząd Skarbowy w Słupcy i licencje. Nazwisko Janina Wiatrowska, zam. Zagorów, pow. Konin.

ZAGUBIONO prawo jazdy Nr 1747, nazwisko Ryszard Wójcicki, Skła, dowa 16. (6041 g)

ZAGUBIONO dowody pośrednictwa pracy, kankartę książeczkę wojs- kową Łódź, zaświadczenie o zwolnieniu z MO Łódź, na nazwi- sko Sasin Władysław, Łódź, Su- mowa 5.

WSPÓLNIKA SZLIFIERZA narze- dzowego bez kapitału przymie- firma Bancewicz, Jaracza 8.

ZAGUBIONO kartę rejestracji wojs- kowej RUK — Końskie, Stefan Mękarski, ur. 25.7. 1926 r.

ZAGUBIONO legitymację Zw. Za- wodowych, książeczkę Ubezpie- czenia Społecznej, nazwisko Bury Adolf, Kilińskiego 48/10. (5988 g)

FIRMA „Famak”, Zwirki 5 przy- mie szlifery do galwanizacji.

ZAGUBIONO książeczkę Ubezpie- czenia Społecznej, prawo jazdy (czerwone) i kartę rejestracji wojs- kowej RUK — Pabianice Stani- sław Nielaczny, Długosza 22.

ZAGUBIONO legitymację szkolną Borkowska Maria, Łódź Al. Ko- ściuszki 70. (6006 p)

ZAGUBIONO legitymację służbową Nr 3873 wydaną przez Urząd Wo- jewódzki Łódzki, Jankowski Teofil

ZAGUBIONO książeczkę Ubezpie- czenia, Irena Kowalska, 11 Listo- pada 14-6. (6009 p)

ZAGUBIONO legitymację studencką WSGW, nazwisko Michalski Boles- ław. (6040 g)

mało interesuje się sprawami po- datkowymi!
— Zle robisz! Teraz za to zapla- cisz!
S. H.

Chcesz...

mieć stale dobre i ciekawe książki w domu, trzymać rękę na pulsie piśmiennictwa ostat- niej doby, stać się właścicie- lem przeczytanych książek

Skorzystaj z usług TBO

TBO — nowa, uspołeczniona wypo- życzalnia książek ułatwia człowiekowi pracy zaznajomienie się z najnow- szymi wynalazkami, umożliwia wykorzystanie wol- nych chwil na pracę nad sobą, — krzewi zamlowanie do czytelni- ctwa przez dostarczanie wartości- wych książek i pomoc w tworzeniu własnej biblioteki domowej.

TBO — za opłatą 30 złotych tygo- dniowo dostarcza do domu 26 książek do czytania, spośród których dwie przechodzą na własność czytelnika.

Zbiieraniem zamówień, dostawą i wymianą książek zajmują się specja- liści łącznicy.

Zeby skorzystać z udogodnień TBO należy wezwać piśmiennicę pracownika TBO, który na miejscu przyjmie za- mówienie.

Adres Centrali TBO: — Warszawa. Wiejska 16.

RÓŻNE

HAFTUJE ręcznie i maszynowo sznary, proporzki, sukienki itp. Seredynska, Łódź, Piotrkow- ska 375.

PARYŻANKA, artystyczna cewo- nia wszelkiej garderoby, kilimów. Śródmiejska 6/5.

ZAGUBIONO kartę rozpoznawczą odulki zameldowania i inne do- kumenty nazwisko Trawńska Jadwiga. Uczciwego znalazcę pro- szę o zwrot za wynagrodzeniem. Hurtownia „Mir”, Piotrkowska 49, tel. 102-03. (k 460)

SKRADZIONO legitymację Uni- wersytecką Bratnicką, 2 tramwa- jowe, Kuratówna, Halina. Zwir- ki 28.

ZAGUBIONO legitymację Ubezpie- czenia Społecznej na nazwisko Chawłowska Karolina — Łódź No- wotki 37. (2905 s)

KURSY kroju, szycia, modelowa- nia damskiego, dziecięcego przy Instytucie Przemysłowo-Rzemie- ślniczym. Zapisy: gen. Świerze- wskiego 17 (Radwańska). (k 267)

MASZYNOPISANIA, księgowość, stenografi (grupy początkowe, wyższe). Zapisy: Kursy Stowarz- szenia Stenografów, Kilińskiego 50.

OPOŹNIONYCH w nauce przygo- towuję w temple przyspieszonym do mafej matury i w zakresie kl. VI i VII. Wiadomość Nawrot 13-8

ZDROJOWISKA

ARTRETYZM, REUMATYZM, — ischias, choroby sercowo-naczy- niowe, kobiece, górnych dróg od- dechowych. Kąpiele solankowe, kwasowogłowe, borowinowe. In- formacje: Zarząd Zdrojowiska — Inowrocław. (k 633)

Wszystkim przyjaciółom, kolegom i znajomym,
którzy oddali ostatnią posługę mężowi mejemu

S. i P.

CZESŁAWOWI MURASZKO

Sędziemu Sądu Apelacyjnego w Warszawie okazując
tyle serca i współczucia serdeczne podziękowanie
składa

ZONA

ŁÓDZKIE ZAKŁADY CERAMIKI CZERWONEJ

zatrudnią natychmiast:

1. Wykwalifikowanych ceramiczów ze stażem praktycznym na stanowiska Kierowników Zakładów, inspektorów produkcji i majstrów.
 2. Inżynierów lub techników budowlanych z odpowiednią praktyką w budownictwie.
- Warunki do omówienia w Dziale Personalnym.
Łódź, ul. Wschodnia 64, m. 19. (k 593)

Łódzkie Zakłady Cewek Przędzalniczych

poszukują:

EKONOMISTY — na stanowisko Kierownika Oddz. Statystyki i Sprawozdawczości.

KIEROWNIKA — Administracyjno - Gospodarczego, SAMODZIELNYCH KSIĘGOWYCH.

TECHNIKA — obeznanego z przemysłem papierniczym na stanowisko Inspektora Jakości Produkcji. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. Łódź, ulica Kopernika 60. ((k 594))

LEKARZE

Dr EMIL ŁOZA, specjalista: włośców, chorób skórnych, Sienkiewicza 34. (k 176)

Dr CIECIŃSKI skórno-weneryczne 5-3, Piotrkowska 157. (k 165)

Dr LENCZEWSKI specjalista chorób kobiecych przeprowadził się Piotrkowska 56-5, przyjmuje 3-7.

LECZNICA Spółdzielnia Lekarzy Specjalistów. Porady. Zastrzyki. Analizy. Dentystryka. Gabinet Kosmetyczny, Piotrkowska 3. (k 73)

Dr REICHER — specjalista weneryczne, skórne, płucone (zaburzenia), Południowa 26, druga — szóstka wieczorem. (k 76)

Dr MIRSKI specjalista chorób kobiecych. Piotrkowska 14, telefon nr 257-23. (k 76)

Dr PIETRASZKIEWICZ — specjalista chorób uszu, nosa, gardła, 11-12, 15-16, Sienkiewicza 73. (k 83)

Dr HORECKI choroby żołądka, kiszki, wątroby. Narutowicza 35, tel. 206-99. (k 97)

Dr GLAZER, specjalista — skórno-weneryczne, 5-8, Andrzejka 28

Dr BALICKA specjalista: skórne, weneryczne, 4-6, Sienkiewicza 52

Dr med. SIENKO skórno-weneryczne, 13-14, 16-18, Kiłińskiego nr 132. (k 80)

Dr RIBERGAL — choroby skórno-weneryczne, 4-6, Piotrkowska 134, tel. 269-95. (k 211)

Dr WOJNO, specjalista chorób skórnych, wenerycznych, zaburzenia płucowe przyjmuje, Nowotki 7, 8-10, 16-18. (k 602 p)

Dr HEYKO-PORĘBSKI skórno-weneryczne 17-19, Brzeźna 6, Tel. nr 158-19. (k 177)

GAB. DENTYSTYCZNE

DENTYSTA Wodnicki Stanisław. Specjalność: korony, mostki, porcelanowe — Andrzejka 11. Telefon nr 134-12. (k 173)

ZAOFIAROWANIE PRACY

POTRZEBNY buchalter na pół dnia, ewentualnie na godzinę, najchętniej student SGH. Zgłoszenia proszę kierować pod „Prywatna inicyjatywa” „Czytelnik”, Piotrkowska 96. (6056 p)

UWAGA!

»OGRÓD LUDOWY«

Otwarty z dniem 11 czerwca 1949 r.
przy ul. Piotrkowskiej 245 — bufet zaopatrzony w napoje chłodzące oraz lody. (6040 p)

Tkacze, dziewiorze i pończoszniczy

Spółdzielnia „WŁÓKNO” Łódź, Południowa 28

rozprawdza przedzę zgrzebną pozarozdzielnikową zgodnie z pismem Cechu z dnia 27.5. br. poczynając od dnia 13.6. do 17.6. br. na przerób — atlas szeroki i wąski. (k 659)

ZARZĄD

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Urząd Skarbowy w Pabianicach podaje do ogólnej wiadomości, że zgodnie z art. 85 Dekretu z dnia 28.1. 1947 r. (Dz. U.R.P. Nr 21, poz. 84) odbędzie się sprzedaż z licytacji zajętych ruchomości w pierwszym terminie w dniu 14 czerwca 1949 r. o godz. 10 rano u niżej wymienionych, a mianowicie:

1) ruchomości urządzenia mieszkania i stolarni, należących do ob. Wyrwickiego Stanisława, w Pabianicach, przy ul. 7 Listopada 52, oszacowanych na ogólną sumę 330.000 złotych.

2) ruchomości urządzenia mieszkania i 2 ręcznych krosien, należących do ob. Sadowskiego Józefa w Pabianicach, przy ul. Wileńskiej 38, oszacowanych na ogólną sumę 65.600 złotych.

Zajęte ruchomości i przeznaczone do sprzedaży z licytacji można oglądać w dniu i na miejscu licytacji.

Naczelnik Urzędu

(k 590)

M. Michalkiewicz

POSZUKUJE mieszkania dwupokojowego w ładnej dzielnicy. Koszt remontu wrócić. Zgłoszenia pod „Wygody” „Czytelnik” Piotrkowska 96. (6029 p)

INŻ.-ARCHITEKT samotna poszukuje pokoju sublokatorskiego. — Oferty „6011” „Dziennik Łódzki” Piotrkowska 96. (6011 p)

ZAMIEŃ 3 pokojowe komfortowe mieszkanie, Katowice na 2. Łódź Kraków, Poznań, Warszawa. Oferty pod „6036” „Czytelnik”, Piotrkowska 96. (6036 p)

POKOJU sublokatorskiego, umebowanego wygodny, z mekrem, cym wejściem w centrum, poszukuję natychmiast. Zapłać z góry za pół roku. Zgłoszenia Dziennik Łódzki, Piotrkowska 96 pod „6009” (6009 p)

ZAMIEŃ 2 pokoje z kuchnią, wszelkie wygodny, na takie same (duże) w okolicy Pl. Wolności — Śródmiejska, Żeromskiego, 11 Listopada, oferty Dziennik Łódzki pod „Okazja”. (6090 p)

ZAMIEŃ 3 pokoje kuchnia, gaz i piekro na 2 pokoje. — Oferty „Więckowskiego”, Czytelnik, Piotrkowska 96. (6088 p)

SALA 120 m kw., siła, światło, woda, do wynajęcia. Władomość. Nawrot 34, m. 7 od godz. 17.

ZAMIEŃ pokój kuchnia centrum na pokój duży centrum do II piętra. Oferty składaj Dziennik Łódzki, Piotrkowska 96 „Słoneczne”. (6084 p)

ZAMIEŃ mieszkanie 6 pokojowe komfort centrum na 4 pokojowe. Piotrkowska lub bocone od Pl. Wolności do Katedry. Oferty pod „6014” Czytelnik, Piotrkowska 96. (6014 p)

ZAMIEŃ domek z ogródkiem Nowe-Złotno Podjazdowa 7 na pokój z kuchnią, Łódź, Śródmieście.

TRZY studentki poszukują komfortowego pokoju okolicą Bandurskiego. Oferty „Dziennik Łódzki” pod „Studentki”. (5886 g)

SAMOTNA poszukuje pokoju sublokatorskiego, Kiłińskiego 142, m. 17. (k 650)

KUPNO I SPRZEDAŻ

PIORA wieczne kupujemy nawet polamane — STALINA 6.

RADIOAPARATY — fotoaparaty, kinoaparaty, motorki, każda radio-lampę, różne przyrządy i narzędzia kupuję — sprzedaję — zamieniam. Gdańska 17 — Książnik, tel. 169-55. (k 268)

STOLIKI kawiarne, marmurowe, nowoczesne okazjonalnie sprzedam. Piotrkowska 116-4. (k 321)

INTROLIGATORSKIE maszyny nowej produkcji sprzedam tanio. Likwidator Krauze, Łódź, Sienkiewicza 20. (k 537)

KUPIE aparat fotograficzny marki Robot. Dzwonić 123-66 od 13-19, pilnie. (5874 g)

MOTOCYKL BMW 750 wózkem sprzedam lub zamienię na mniejszy. Piotrkowska 18, Krawczyk telefon 257-37. (5877 g)

ZEGARKI

gwarantowane wyroby srebrne i złote poleca

T. SZCZEPANIAK Łódź, Piotrkowska 83

KUPNO — SPRZEDAŻ

MEBLE duży wybór — ceny zniżone — wyrób własny. Kiłińskiego Nr 107. (k 30)

„MEBLOSTYL”, Stalina 69, największy wybór sypialni, stołowych, szaf orzechowych. (k 80)

SPRZEDAŻ „Interlock”. Władomość, Łódź, tel. 221-33 w godzinach popołudniowych. (k 563)

SPRZEDAŻ motocykl z przyczepką 500 kub. marki Matosacosh górny ster. Piotrkowska 275, tel. nr 114-05, Baranowski.

SPRZEDAŻ plac przy linii tramwajowej, Marysin III, ul. Centralna 11. (6028 p)

MASZYNY BIUROWE

NAPRAWIA

Cz. DANECKI ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 55

Telefon 163-37

SPRZEDAŻ komplet maszyn do wód gazowych z motorkiem, syfony, balony, beczki, skrzynki, korki, kwasomierz. Tel. 129-63, godziny 15-20. (6012 p)

SPRZEDAŻ rower marki „Mülle” stan dobry, Kiłińskiego 136/12.

Z POWODU choroby sprzedam motocykl Standart 200. Chojny, Rzgowska 143, Fryzjer. (53889 g)

KUPIE maszyny dziewiarskie 6 ewent. 7 szerokość 50 do 1 metra oraz renderkę do rękawiczek. Telefonować 164-04. (5903 s)



WITWOBNA

SIATEK DRUCIANYCH

MATEUSZ MIKOŁAJCZYK

ŁÓDŹ, — ul. KILIŃSKIEGO 167 wykonuje roboty ochronne do warsztatów i do maszyn wraz z ramami oraz siatki wszelkiego rodzaju.

Rok założenia 1921. — (Dojazd tramwajami 4, 5 i 16)

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Handlu — podaje do wiadomości, że zakłady pracy, uprawnione do pobierania bonów tłuszczowych dla swych pracowników, które w ustalonym terminie, tj. do dnia 2 czerwca rb. złożyły wykazy pracowników na miesiąc lipiec — obowiązane są odebrać bony we właściwych starostwach grodzkich nieodwołalnie w terminie od dnia 11 do 18 czerwca rb. włącznie.

Dla pracowników, którzy nabyli uprawnienia do korzystania z bonów po złożeniu wykazów przez zakłady pracy (przystąpili po tym terminie do pracy) — wyznacza się dodatkowo termin złożenia wykazów i pobrania bonów w dn. od 1 do 5 lipca rb.

Rejestracja bonów tłuszczowych wszystkich kategorii na miesiąc lipiec odbywać się będzie od dnia 13 do 25 czerwca rb. włącznie.

Dla nowoprzystępujących do pracy, którzy otrzymają bony w lipcu — ustala się dodatkowy termin rejestracji od 6 do 9 lipca włącznie.

Z uwagi na to, że w miesiącu lipcu pokrycie bonów tłuszczowych kat. PR może być dokonane częściowo słonią, a częściowo innym tłuszczem — rejestracji bonów wymienionej kategorii dokonają w sklepach rzemieślniczych na podstawie kuponu rejestracyjnego nr. I oraz w sklepach Powszechnej Spółdzielni Spożywców i Powszechnego Domu Towarowego — na podstawie kuponu rejestracyjnego nr. II.

Bony kat. R. i RD, rejestrować należy w sklepach PSS i PDT. Jednocześnie Wydział Handlu podaje do wiadomości, że poczynając od miesiąca lipca rb. wszyscy pracujący, mający na swym utrzymaniu choćby jednego członka rodziny będą otrzymywali bony tłuszczowe kat. PR-R.

Pracujący samotni otrzymają bony kat. PR-S. (k 670)

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi zatrudni natychmiast: w Straży Pożarnej

kreslarza i kierowców samochodowych z prawem jazdy I kategorii,

w innych agendach

pracowników umysłowych z wykształceniem średnim, wzgl. małą maturą oraz maszynistów z umiejętnością biegłego pisania na maszynie.

Podania wraz z życiorysami kandydatów do pracy w Straży Pożarnej należy składać w Komendzie Straży Pożarnej, ul. Sienkiewicza 54 — Referat Personalny, natomiast pozostałych kandydatów — w Biurze Personalnym — Piotrkowska 104, Kancelaria, pok. 218. (k 669)

SPRZEDAŻ ładne łóżka, nocne stoliki, toaletę, wladomosc telefon 172-38. (5906 s)

LOKAL przemysłowy 220 m kw., siła, światło do oddzielenia oraz maszyna do liczenia Tin-Ado na taśmie do sprzedania. Tel. 105-21.

SPRZEDAŻ komplet wykończonych do wyrobu galanterii, podwójek i szalek. Oferty pod „Wyrobniki” Dziennik Łódzki. (6074 p)

SPRZEDAŻ w dobrym stanie sypialnię i kanapę. Władomość: — Gdańska 74/11. (5992 p)

STREPTOMYCYNA do sprzedania Aleja 1 Maja 3, m. 14.

KUPIMY morgę ziemi przy tramwaju poza granicą miasta, Plac Wolności 6-4. (k 570)

SPRZEDAŻ samochód osobowy „Steyr” stan pierwszorzędny Pabianice, Sienkiewicza 15. (6032 p)

SAMOCHOŁ bagażówkę (rodzaj sanitarki) na chodzie, na dobrym ogumieniu z częściami zapasowymi sprzedam lub zamienię na osobowy tel. 143-53.

SAMOCHOŁ osobowy „Citroen” do sprzedania. Władomość ul. 11 Listopada 12, m. 4. (6023 p)

SPRZEDAŻ lodówkę na gaz. Armii Czerwonej 28b, m. 6.

SPRZEDAŻ pianino krzyżowe, stołowy Chippendale duży telefonować 272-33 od 17. (6032 p)

MOTOR NSU 250 górnosuworowy sprzedam, Łódź, Podgórna 64.

OKAZJONIE do sprzedania: wózek ręczny na gumowych kółkach samochód nowy osobowy „Aero”, samochód półciężki, Framo i tona. Do obejrzenia Łódź, Zwirki 5, Warszłaty Samochodowe. (6013 p)

KSIEGOWI

poszukiwani

Zgłoszenia: Łódzkie Zakłady Graficzne Narutowicza 54. (6095 p)

C. S. W. „SOLIDARNOŚĆ”

Oddział w Łodzi, Jaracza 6.

Zaangażuje natychmiast wykwalifikowanych

Księgowych -

Kontystów

Zgłoszenia osobiste przyjmuje Ref. Kadr od godz. 0-12. (6030 p)

WARSZAWSKA CEROWNIA

Z. MIERZEJEWSKI

Piotrkowska 117. Tel. 188-77

CERUJE garderobe ODNAWIA

KRAWATY (k 163)

NAPRAWIA bez ŚŁADU

wszelkiego rodzaju uszkodzoną garderobe — Tkalinia sztuczna Frankowska, Wieckowskiego 23.

Wydawca:

Spółdz. Ośw. - Wyd. „Czytelnik”

Redakcja i Administracja: Łódź,

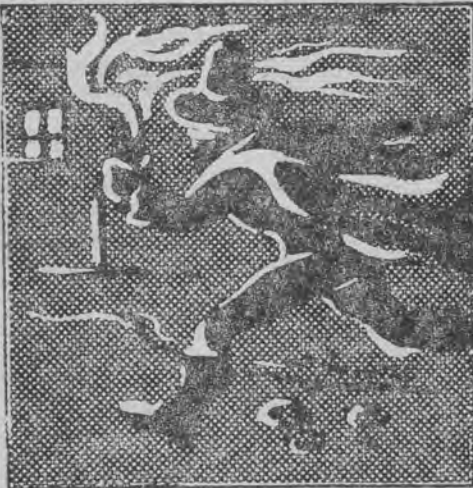
Piotrkowska 96, tel. 203.95 i 209.02.

Redakcja rękopisów nie zwraca,

za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności

Redaktor naczelny:

ANATOL MIKULKO



POSTRACH LUIZJANY (34)

Tymczasem zaszły wydarzenia, które wzburzyły wszystkich.

„Postrach Luizjany” dał znów znać o sobie. Tym razem nie były to jednak niewinne właściwie psy sprzed trzech miesięcy. Teraz płonęły domy, rabowano dobytek, zabijano ludzi.

Na miejscu przestępstwa banda zostawiała napis: „Oto moje dzieło — „Postrach Luizja-

ny”. Mieszkańcy całej okolicy drżeli o swoje życie. „Postrach Luizjany” stał się przekleństwem Luizjany.

Pan Agapi rwał włosy z głowy. Jasne, było, że ktoś podszył się pod miano „Postra-

chu”. Próbowal Mathewowi podsuiwać myśl, że to dwa różne wypadki, ale nie chąc się zdemaskować, nie mógł tego udowodnić.

— Zaczal od obrony Murzynów, a konczy na morderstwach — mowil o „Postrachu

Mathew, a za nim inni.

Tymczasem dowódcą bandy złoczyńców — Alvarez (bo on to był, wykołebwszy się zupełnie) rozmyślał mściwie, uśmiechając się szatańsko:

— No, panie Krupka — ładnie ty teraz wyglądasz jeśli jesteś „Postrachem” (a tego Alvarez był pewien). Ale i to jeszcze nie koniec, panie Krupko...